

# Young Leosia, Rok Tygrysa

Wysoki blok na Ochocie, u nas nigdy nie było gorzej  
Wielki dom na mały procent, u nas nigdy nie było skromnie  
Serce jak koń, ruchy jak kot, bo od dziecka walczę o swoje  
Kurs na skok na bank, z zaskoczenia biorę co moje

Pamiętam jak miałam 6 lat, wielkie domy z ogródkiem i życie spokojne  
Pamiętam jak zmienił się świat kiedy zabrakło kart, banki nie były hojne  
Nie zrozum mnie źle droga mamo, mi nigdy nic nie brakowało  
Bo pieniądze szczęścia nie dają, a czasem najbliższych odbiera ci prawo  
Jak Janusz wiem co to klasa średnia, od dziecka wiem jak to jest uciekać  
Stracić wszystko i przegrać, dobrze, że muzyka jest wieczna  
Dobrze, że zawsze miałam potencjał, wolałam się uczyć, niż żebrać  
Dlatego teraz zamiast pracować piszę kolejny poemat

Wysoki blok na Ochocie, u nas nigdy nie było gorzej  
Wielki dom na mały procent, u nas nigdy nie było skromnie  
Serce jak koń, ruchy jak kot, bo od dziecka walczę o swoje  
Kurs na skok na bank, z zaskoczenia biorę co moje

Chociaż droga była trochę kręta (okej) to pełna skarbów jest meta (tak jest)  
Mam wszystko o czym kiedyś marzyłam, zasypiam uśmiechnięta  
Dziś z przeszłości czerpię siłę, co cię wzmocni to nie zabije  
Kiedyś życie nie było nic warte, a dziś jest pięknym motylem  
Teraz mam swój rok tygrysa i patrz jak szczerzę kły  
Chcę, żeby każdy widział, tu nie ma smutnych dni  
Pracuję, wygrywam, wygrywam, pracuję, moje wieczne koło się toczy  
Tworzę, zarabiam, wyjeżdżam, wydaję, aż ze szczęścia poca się oczy (kap, kap)

Wysoki blok na Ochocie, u nas nigdy nie było gorzej  
Wielki dom na mały procent, u nas nigdy nie było skromnie  
Serce jak koń, ruchy jak kot, bo od dziecka walczę o swoje  
Kurs na skok na bank, z zaskoczenia biorę co moje

Wysoki blok na Ochocie, u nas nigdy nie było gorzej  
Wielki dom na mały procent, u nas nigdy nie było skromnie  
Wysoki blok na Ochocie, u nas nigdy nie było gorzej  
Wielki dom na mały procent, u nas nigdy nie było skromnie